

„Gazeta Policyjna - 04.2024”
transkrypcja podcastu

[00:00:00 Podkład muzyczny, Piotr Maciejczak] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia: numer czwarty, kwiecień 2024 roku. Nasz numer kwietniowy to przede wszystkim dwa główne tematy.

[00:00:16 Głos kobiety] Piotr Maciejczak, Redaktor Naczelny.

[00:00:18 Piotr Maciejczak] Jeden to okładkowy, o nazwie po prostu „Pielęgniarki” - chociaż na okładce mamy „W służbie Eskulapa”.

[00:00:25 Andrzej Chyliński] Tekst „Pielęgniarki” jest o czymś, o czym mało ludzi wie.

[00:00:30 Głos kobiety] Andrzej Chyliński, dziennikarz.

[00:00:32 Andrzej Chyliński] Czasami jak trafiają na Izbę Przyjęć, nie wiedzą kto im na miejscu pomaga. Taka sytuacja właśnie w Warszawie na Wołoskiej, gdzie w formie wolontariatu pracują funkcjonariusze Centralnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji. I ja sobie jako bohaterów tego tekstu, wybrałem dwie bohaterki, dwie funkcjonariuszki, które tam pełnią służbę i pomagają osobom, które trafiają na Izbę Przyjęć. Mało kto sobie z tego zdaje sprawę, chyba że ktoś zwrócił uwagę na to, że pracują w troszeczkę innych koszulkach, zazwyczaj ozdobionych flagą polską, orzełkiem. I czasami ktoś się zapyta, ale nie wiedzą że policjanci, policjantki też mogą być pielęgniarzami a właściwie pielęgniarkami w tym wypadku i ratować ludzkie życie, w ten właśnie sposób. Tak że, napisałem tekst, Jacek Herok opatrzył je zdjęciami policjantek, które są pielęgniarkami.

[00:01:27 Dźwięk]

[00:01:31 Piotr Maciejczak] Drugi temat to klasy mundurowe, chociaż poprawnie powinniśmy już w tej chwili mówić „oddziały o profilu mundurowym”, to przyszłość naszej formacji w tym sensie, że kształcimy młode kadry. Będziemy, jako Policja, dużo bliżej współpracować z liceami, właśnie o profilu mundurowym.

[00:01:47 Krzysztof Chrzanowski] Jako czasopismo Komendanta Głównego nie tylko piszemy dla policjantów, czyli wewnątrz, ale zdarza nam się też pisać o tym, co się dzieje poza Policją, ale związane z Policją mimo wszystko.

[00:02:03 Głos kobiety] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:02:05 Krzysztof Chrzanowski] Tym razem pojechałem do szkoły, która szczyci się - można by powiedzieć - całkiem dobrymi wynikami, jeśli chodzi o absolwentów, którzy zostali... absolwentów tej szkoły, którzy zostali policjantami. Szkoła nazywa się potocznie „Pomologia”, bo jest na ulicy Pomologia i tak fajnie się nazywa. Ma bardzo długą tradycję. Ale w 2010 roku utworzyli klasę policyjną, nawiązali współpracę z Komendą Miejską Policji w Opolu, i zaczęli uczyć. Oczywiście, jak to w liceum, normalnych przedmiotów, tak jak zwykle, raczej nie ogólnych, ale też przedmiotów *stricte* policyjnych. Te przedmioty spowodowały, że młodzi ludzie zaczęli się interesować Policją. Ale to było za mało dla tej szkoły. Dlatego, po porozumieniu z Komendą Miejską Policji w Opolu, nauczać tam zaczęli czynni policjanci, którzy poza tym, że są w służbie, są też nauczycielami i przekazują własne doświadczenia. To powoduje, że ci młodzi ludzie trochę inaczej widzą Policję. Szkoła, łącząc te wszystkie elementy: program, uczących policjantów, kontakt z Komendą Miejską Policji, organizowanie turniejów klas policyjnych na całe województwo Opolskie - spowodowało to wszystko że, już wiemy w tej chwili, że ponad 30 osób po tej szkole zostało policjantami. Większość

z nich jest właśnie w garnizonie opolskim. I ten materiał mówi o tym, jak ta szkoła to zrobiła, jak widzą to uczniowie, to nauczanie, jak dyrekcja, nauczyciele, policjanci, komendant, naczelnik prewencji i wszystkie te osoby, oczywiście w Komendzie Miejskiej Policji w Opolu. Wszystkie te osoby, no wyrażają się o tym przedsięwzięciu bardzo pozytywnie. Jak? - trzeba to przeczytać. Nie mniej jednak powiem już za Tomka, bo Tomek jest daleko het, het... Razem pisaliśmy ten materiał i ja rozmawiałem z tymi osobami które wcześniej wymieniłem, natomiast Tomek napisał bardzo fajny materiał o tych policjantach, o tych absolwentach. Czworko z nich wybraliśmy, czy on wybrał, porozmawiał z nimi, oni się podzielili jak to jest być policjantem po klasie policyjnej.

[00:04:26 Głos kobiety] Czy inne klasy policyjne, mogą wziąć jakieś rady również dla siebie, z tego artykułu?

[00:04:34 Krzysztof Chrzanowski] Klas policyjnych w Polsce jest bardzo dużo, pisaliśmy o wielu z nich. Każda ma swój własny sposób uczenia. Natomiast wszystkie te, o których pisaliśmy, nie mają aż tylu absolwentów, których ta jedna szkoła. I dlatego myślimy, że warto brać przykład, choćby sam fakt tego, że policjanci czynni, czyli nie tacy emerytowani, tylko czynni policjanci tam uczą. Na pewno można się zapoznać i wyciągnąć jakieś wnioski własne.

[00:05:05 Dźwięk]

[00:05:09 Piotr Maciejczak] Chciałbym w tym numerze zaprosić Czytelników do przeczytania wywiadu z polską policjantką. W zasadzie no NIE z polską policjantką. Z kobietą polskiego pochodzenia, dziewczyną w zasadzie, która została kimś ważnym w Policji hiszpańskiej. „Pierwsza inspektora Jefa”, bo to „Jefa” się pisze, ale po hiszpańsku czytamy „hefa”. Janka Jurkiewicz-Gonzalez - funkcjonariuszka Policji Narodowej Królestwa Hiszpanii. Laureatka nagrody Jaimie II za zwalczanie przemocy wobec kobiet i pracę na rzecz równości. Bardzo ciekawy wywiad, bo pokazuje również pracę Policji hiszpańskiej, a przy okazji udowadnia, że Polacy potrafią zrobić karierę na całym świecie i są naprawdę w tym dobrzy.

[00:05:51 Dźwięk]

[00:05:52 Elżbieta Sitek] „Z pamiętnika zabójcy” - to jest artykuł, który pokazuje sprawę prowadzoną przez śledczych z poznańskiego Zespołu Archiwum X.

[00:06:02 Głos kobiety] Elżbieta Sitek, dziennikarka.

[00:06:04 Elżbieta Sitek] Sprawa była dość nietypowa, dotyczyła bowiem zdarzenia z 2015 roku, kiedy to w jeziorze Lusowskim pod Poznaniem znaleziono ciało 60-letniego mężczyzny. Ponieważ sekcja nie wykazała żadnych obrażeń, nie było żadnych świadków, wszystko wskazywało na to, że mężczyzna podczas wędkowania wpadł do tego jeziora i utopił się. Sprawę umorzono. I przypadek sprawił, że 5 lat później śledczy z Archiwum X poznańskiego do niej wrócili. Otóż 5 lat po tym zdarzeniu w małej miejscowości Tarnowo Podgórne koło Poznania, doszło do włamania do baru z kebabem. Sprawcy zostali ustaleni dość szybko i zatrzymani. I w trakcie przeszukania u jednego z tych włamywaczy znaleziono pamiętnik, który pisał. No, policjanci spodziewali się, że mogą tam być jakieś informacje dotyczące włamania, czy innych włamań. Kiedy się z tym pamiętnikiem zapoznali, postanowili przekazać go kolegom śledczym - właśnie z poznańskiego Archiwum X. Co takiego ich szczególnie w tym pamiętniku zaintrygowało? Otóż dwie rzeczy. Po pierwsze, autor tego pamiętnika miał to samo nazwisko, co ten znaleziony utopiony w jeziorze Lusowskim 5 lat wcześniej. To po pierwsze. Po drugie, w pamiętniku opisywał swoje dzieciństwo. I na końcu był tam rozdział zatytułowany „Zemsta po latach”. To zaintrygowało policjantów. Co takiego było opisane w tym pamiętniku i dlaczego im się to kojarzyło z tamtym zdarzeniem - szczegóły są zawarte w tym

artykule. W każdym razie, efekt pracy poznańskich śledczych był taki, że autor tego pamiętnika stanął przed sądem, został skazany.

[00:08:00 Dźwięk]

[00:08:03 Piotr Maciejczak] Na trzydziestej czwartej stronie znajdują Czytelnicy nasze wspomnienia o 21. rocznicy tragicznych wydarzeń w Magdalence, w wyniku których poległo dwóch funkcjonariuszy Policji. To już 21 lat minęło od momentu, kiedy stołeczni kontrterrorysty, warszawscy kontrterrorysty próbowali zatrzymać Igora Pikusa i Cieślaka, podejrzanych również o zabójstwo policjanta w Parolach. No niestety, tragiczna akcja, o której pamiętamy i pamiętać będziemy. Ponieważ z niej również wynika nauka na przyszłość, jak tego typu zagrożeń unikać. No i pamięć o naszych dwóch kolegach, którzy ponieśli tragiczną śmierć wówczas. Cały artykuł na stronie trzydziestej czwartej.

[00:08:43 Dźwięk]

[00:08:47 Andrzej Chyliński] Ten drugi tekst..

[00:08:49 Głos kobiety] „Zapamiętacie ten dzień”.

[00:08:51 Andrzej Chyliński] ...to jest właściwie skierowany do funkcjonariuszy, którzy już są policjantami, a chcą być kontrterrorystami. Towarzyszyłem im cały dzień. Właściwie dzień i noc, bo to było dwadzieścia godzin niemalże nieprzerwanych różnych testów sprawnościowych, wytrzymałościowych, osób, które chciałyby służyć dalej w SPKP na terenie kraju. No i naprawdę zobaczyłem, jaki to jest wielki wysiłek. Nie tylko fizyczny, psychiczny, a na końcu to naprawdę jest to próba charakteru. Bo trzeba się wykazać nie tylko wytrzymałością – to, że się biega, czy pływa, odwagą - bo się przypuścmy skacze z 10 metrowej wieży do basenu, pokonuje się bardzo trudny tor sprawnościowy. A na końcu są, no już są właściwie walki. A przy tym, jeszcze bardzo ciężkie ćwiczenia wytrzymałościowe. Także no, kości trzeszczą, pot leje się strumieniami, a ci ludzie, którzy się na to decydują, bez względu na to, czy kiedyś w przyszłości zostaną kontrterrorystami - na pewno ten dzień zapamiętają. Bo to jest dwadzieścia godzin *non stop* praktycznie bardzo intensywnego wysiłku. I nie ma przebaczyć, i tam się nikt z nikim nie cacka. Nawet jeżeli przejdą tą próbę, to jeszcze mają później badania lekarskie i rozmowy z psychologiem. I to dopiero początek tej drogi, ale na pewno jest warto.

[00:10:04 Dźwięk]

[00:10:05 Piotr Maciejczak] Tak jak obiecywałem, już na początku roku, intensywniej zaczęliśmy obserwować pracę Sejmu. Oczywiście nie całego, no tylko w tych kwestiach, które dotyczą Policji, więc przede wszystkim prac sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, jak również wszystkich podkomisji Zespołu do spraw Policji. Trochę się działo, materiał na temat tego, co najważniejsze dla policjantów na stronie trzydziestej siódmej - zapraszam.

[00:10:28 Dźwięk]

[00:10:31 Katarzyna Chrzanowska] „Złote Blachy”.

[00:10: 32 Głos kobiety] Katarzyna Chrzanowska, Biuro Komunikacji Społecznej KGP.

[00:10:37] Koalicja Antypiracka już po raz dwudziesty drugi nagrodziła najbardziej zasłużone jednostki Policji w walce ujawniania i zwalczania naruszeń praw wolności intelektualnej i przemysłowej.

[00:10:46 Głos kobiety] I byłaś na tej gali wręczenia nagród, tak?

[00:10:52 Katarzyna Chrzanowska] Tak. Zgadza się. Co warto dodać, gościem specjalnym była aktorka Magdalena Schejbal. W tegorocznej edycji zostały uhonorowane cztery wydziały, ale żeby się dowiedzieć za co, i jakie wydziały - to trzeba zajrzeć do Gazety Policyjnej.

[00:11:07 Głos Kobiocy] A na której stronie?

[00:11:08 Katarzyna Chrzanowska] Pięćdziesiątej.

[00:11: Dźwięk]

[00:11:14 Głos kobiety] I na ostatniej z kolei stronie, cykl który kontynuujesz.

[00:11:20 Krzysztof Chrzanowski] No tak, medal imienia podkomisarza Policji Andrzeja Struja jest przyznawany zawsze tym osobom, które w jakiś sposób ratowały ludzkie życie, narażając własne. Tutaj jest ratowanie rodziny z pożaru, gdzie policjantka, ratując członka rodziny omal sama nie została w tym budynku, bo tak bardzo zatruła się dymem. Ale skończyło się dobrze i oboje - policjantka i policjant - dostali medal za świetną akcję, a ja miałem okazję ich opisać.

[00:11:53 Dźwięk]

[00:11:54 Głos kobiety] A co ciekawego w rubryce „Pomagamy i chronimy”?

[00:11:58 Katarzyna Chrzanowska] Jak zawsze jest dużo ciekawych historii, ale jedna przynajmniej zwróciła moją uwagę wyjątkowo, ponieważ dzielnicowi we własne ramiona złapali kobietę, która skakała z bloku. We własne ramiona ją złapali, i co ciekawe, nikt nie odniósł obrażeń. To jest moim zdaniem historia, która no w tym numerze akurat jest najciekawsza.

[00:12: 23 Głos kobiety] A gdzie miała miejsce?

[00:12:25 Katarzyna Chrzanowska] W Brzegu. No akurat strażacy zaczęli tam rozkładać ten skokochron, ale no nie zdążyli. Na szczęście dzielnicowi zdążyli i złapali kobietę.

[00:12:34 Dźwięk]

[00:12:37 Piotr Maciejczak] Oczywiście jak zwykle zapraszam wszystkich naszych Czytelników do kontaktu gazeta.listy@policja.gov.pl, to niezmiennie jest nasz adres mailowy, na który przyjmujemy pomysły artykułów. Na pewno wszystkie czytamy, zapewniam. Nie na wszystkie odpowiadamy wiadomości, no bo nie zawsze znajdą nasze zainteresowanie, ale wszystkie są czytane, rzetelnie tego e-maila odbieramy. Natomiast jeżeli chodzi o następny numer... W następnym numerze no na pewno będziemy mieli dużo materiału o Targach POLSECURE w Kielcach. No to duże targi, przede wszystkim pokazujące sprzęt, który być może kiedyś będzie wykorzystany w policyjnej służbie, ale też i szansa dla naszej formacji na przyjrzenie się temu, co najnowsze w technice policyjnej. W sprzęcie typu samochody, sprzęt laboratorium kryminalistycznych, broń i tak dalej. Zresztą na naszej stronie jest zaproszenie na te targi, dla wszystkich mundurowych wstęp jest bezpłatny. Także jeżeli ktoś ma czas - od wtorku do czwartku od 23 kwietnia - czas, zapraszamy. My też również na tych targach będziemy.

[00:13:43 Dźwięk]

[00:13:55 Koniec]

WP BKS KGP / EK